

Sygn. akt V ACa 668/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SA Edyta Jefimko (spr.)

Sędziowie: SA Marta Szerel

SO(del) Joanna Piwowarun Kołakowska

Protokolant: Katarzyna Iwanicka

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. i M. S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) z siedzibą w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV C 195/15

1.zmienia zaskarżony wyrok:

a) częściowo w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądza od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz J. S. i M. S. kwotę 71 767,47 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy siedemset sześćdziesiąt siedem złotych czterdzieści siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) w punktach drugim i trzecim w ten sposób, że ustala zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu i nieuiszczonych kosztów sądowych poprzez stosunkowe ich rozdzielenie pomiędzy stronami przy uwzględnieniu, że powodowie wygrali proces w 35%, a pozwany w 65% z pozostawieniem ich szczegółowego wyliczenia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie;

2.oddala apelację w pozostałej części;

3.zasądza od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz J. S. i M. S. kwotę 7 826 zł (siedem tysięcy osiemset dwadzieścia sześć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

4.nakazuje pobrać od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 298,64 zł (dwieście dziewięćdziesiąt osiem

złoty sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem wydatków za opinię biegłego tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Marta Szerel Edyta Jefimko Joanna Piwowarun Kołakowska

Sygn. akt V ACa 668/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 sierpnia 2009 r. J. i M. S. wnieśli o solidarne zasądzenie od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwoty 200.000 zł tytułem kosztów związanych z dostosowaniem nieruchomości do właściwego klimatu akustycznego w związku z wejściem w życie postanowień rozporządzenia Nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, iż są właścicielami nieruchomości przy ul. (...) w W., która znajduje się w strefie M obszaru ograniczonego użytkowania wprowadzonego w/w rozporządzeniem.

W odpowiedzi na pozew Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, zarzucając, że powodowie nie udowodnili zasadności i wysokości roszczenia, albowiem nie wykazali, iż ponieśli koszty zabezpieczenia akustycznego budynku.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2013 r. wydanym w sprawie o sygn. akt IV C 1181/09 Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 75.504,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, oddalając powództwo w pozostałej części. Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 5 grudnia 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt VI ACa 306/14 uchylił wyrok Sądu I instancji w zakresie punktów pierwszego i czwartego, przekazując sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Ostatecznie powodowie określili swoje roszczenie w piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 r., domagając się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego kwoty 71.767,47 zł, na która składają się:

- a) 52.450 zł tytułem kosztów zakupu i montażu okien,
- b) 6.300,16 zł tytułem kosztów zakupu i montażu drzwi,
- c) 4,828,81 zł - koszt zakupu i montażu nawiewników,
- d) 8.188,50 zł - koszt wykonania z materiałami izolacji akustycznej stropu i dachu,

z odsetkami ustawowymi od daty doręczenia pozwu – 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 2 kwietnia 2019 r. - Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od J. i M. S. na rzecz Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwotę 10.076 zł tytułem kosztów procesu;
3. nakazał pobrać od J. i M. S. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12.907,58 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

Powodowie od 1996 r. są właścicielami nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...). Budynek został zbudowany na podstawie projektu technicznego z 1992 r.

Sejmik Województwa (...) podjął w dniu 20 czerwca 2011 r. uchwałę w przedmiocie ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania (dalej jako: o.o.u.) w związku z działalnością pozwanego, w której to uchwale w § 4 zostały wyróżnione 2 podstrefy Z1 i Z2 o różnych sposobach ograniczenia dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości lub przeznaczenia nieruchomości. Nieruchomość powodów znajduje się w strefie Z2.

Poprzednio tego rodzaju akt prawa miejscowego został wydany przez Wojewodę (...) i było to rozporządzenie nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w przedmiocie ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania. Rozporządzenie wprowadziło m.in. strefę M wokół lotniska z ograniczeniem zabudowy mieszkaniowej. Ograniczenia w zabudowie, w tym mieszkaniowej w strefie M, określa § 4 ust. 1 tego rozporządzenia. Nieruchomość powodów została wówczas zaliczona do strefy M.

Powodowie zlecieli wycenę prac polegających na wyciszeniu budynku, których koszt został oszacowany na ok. 230.000 zł w 2009 r. W październiku 2009 r. zamontowali nowe okna w domu. Koszt z montażem wyniósł 52.450 zł.

Koszt zamontowania nawiewników w związku z zamontowaniem okien o najwyższej klasie szczelności, w celu zapewnienia prawidłowej wymiany powietrza, wynosi 4.400 zł.

W lipcu 2010 r. powodowie zamontowali nowe drzwi w domu. Koszt zakupu z montażem wyniósł 6.300,16 zł. Ponadto w 2010 r. ponieśli na drobne prace kwotę 1.223,86 zł.

Ponadto J. i M. S. systemem gospodarczym wymienili ocieplenie stropodachu w łazienkach na piętrze i w sypialni. Wykonano zabudowę z płyt gipsowo-kartonowych wodoodpornych, wygłuszono połac dachową nad piętrem wełną mineralną i ofoliowano. Doszczelniono warstwę izolacji z wełny mineralnej i pokryto folią paroprzepuszczalną. Szacunkowy koszt tych prac wynosi: izolacja z wełny i ofoliowania połaci dachowej – 5.724,35 zł, izolacja z wełny i ofoliowania na stropie – 1.751,16 zł, położenie wełny na skosach w jednym pokoju i dwóch łazienkach – 5.162,71 zł, wykonanie nawiewników 4.400 zł. Szacunkowy koszt tych prac w przypadku odrębnego zakupu materiałów i zlecenia prac: izolacja z wełny i ofoliowania połaci dachowej – 6.275,78 zł, izolacja z wełny i ofoliowania na stropie – 1.912,72 zł, wykonanie nawiewników - 4.828,81 zł.

Izolacyjność akustyczna budynku spełnia wymagania określone w Polskiej Normie PN-B-02151-3:1999, normie PN-87-B-02151-02 oraz najnowszej normie PN-B-02151-03:2015. W przypadku zastosowania okien skrzynkowych, przewidzianych w pierwotnym projekcie, nie można określić, czy klimat akustyczny był spełniony. Brak możliwości jednoznacznego określenia wyniku z faktu braku możliwości dokonania pomiaru zamontowanych wcześniej okien i oceny ich stanu technicznego. W tej sytuacji nie można dokonać jednoznacznej oceny, czy poniesione przez powodów nakłady na poprawę izolacyjności akustycznej przegród zewnętrznych były celowe i konieczne do spełnienia wymagań nakładanych przez normy PN-B-02151-3:1999 i PN-87-B-02151-02. Poniesione koszty były celowe i konieczne w świetle wymogów najnowszej normy PN-B-02151-03:2015. Zapewnienie możliwości przebywania ludzi wewnątrz budynku przez cały rok bez otwierania czy rozszczelniania okien wiąże się potrzebą modernizacji instalacji wentylacyjnej i klimatyzacyjnej.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o powołane dowody z dokumentów: prywatnych i urzędowych oraz opinii biegłych z zakresu akustyki i robót budowlanych, uznając je za wiarygodne. Nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii w zakresie ustalenia izolacyjności akustycznej budynku sporządzonej przez biegłego akustyka. Opinia została wykonana w oparciu o normę PN-B-02151-3:1999 „akustyka budowlana – ochrona przed hałasem w budynkach-izolacyjność akustyczna przegród w budynkach oraz izolacyjność akustyczna elementów budowlanych” oraz w oparciu o najnowszą normę PN-B-02151-03:2015. W opiniach uzupełniających wyjaśniono zarzuty stawiane przez strony a dotyczące procedury pomiaru hałasu oraz warunków, w jakich się ich dokonuje.

Sąd I-ej instancji pominął pierwotną opinię biegłego A. K., w której stwierdzono, iż wartość robót do wykonania w budynku wynosi 137.368,10 zł – wobec związania Sądu I-ej instancji poleceniem Sądu Odwoławczego co do wyliczenia kosztów już poniesionych na izolację akustyczną oraz kosztów, które dodatkowo muszą być poniesione. W tym celu

bowiem Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, któremu zlecił wyliczenie wartości prac, które winny być wykonane.

Sąd Okręgowy uznał powództwo w całości za bezzasadne.

Podstawą prawną żądania powodów był art. 136 ust. 3 w powiązaniu z art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. - Prawo ochrony środowiska (t.j. Dz.U. 2020, poz. 1219, z późn. zm.– dalej powoływanej jako: „p.o.ś.”), który stanowi, iż w razie określenia na obszarze ograniczonego użytkowania wymagań technicznych dotyczących budynków, szkodą, o której mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., są także koszty poniesione w celu wypełnienia tych wymagań przez istniejące budynki, nawet w przypadku braku obowiązku podjęcia działań w tym zakresie. Przepis art. 129 ust. 2 p.o.ś. stanowi z kolei, iż w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę, przy czym szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości. Z tego przepisu wynika, że odpowiedzialność pozwanego ma charakter ustawowy, przy czym art. 129 ust. 2 p.o.ś. ustawy jest wystarczającą podstawą tej odpowiedzialności w tym rozumieniu, iż nie wymaga odwoływania się do podstaw odpowiedzialności uregulowanych w kodeksie cywilnym.

Z art. 129 ust. 4 p.o.ś. wynika, że z roszczeniem odszkodowawczym można wystąpić w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości lub zmianę przeznaczenia nieruchomości. Wskazany termin jest terminem zawitym, po upływie którego roszczenie wygasa. Bieg terminu rozpoczął się od wejścia w życie rozporządzenia, na mocy którego nieruchomość znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania, czyli rozporządzenia nr 50, które weszło w życie z dniem 24 sierpnia 2007 r. - skutkiem tego 2-letni termin zawity do zgłoszenia roszczeń upłynął 24 sierpnia 2009 r. Powodowie wnieśli pozew w dniu 21 sierpnia 2009 r., a zatem przed upływem terminu.

W uchwale z dnia 25 czerwca 2015r., sygn. III CZP 34/15, OSNC – ZD 2016/4/74, a następnie – w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16, OSNC 2017/4/39 - Sąd Najwyższy stwierdził, iż rozporządzenie nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. Prowadzi to do wniosku o ciągłości istnienia o.o.u. Sąd Okręgowy, rozstrzygając sprawę, był zobligowany do uwzględnienia aktualnego stanu prawnego wprowadzonego uchwałą sejmiku nr 76/11.

Nieruchomość powodów została objęta o.o.u. i w 2007 r. znalazła się w podstrefie M, a obecnie znajduje się w strefie Z2.

Przesłankami roszczenia odszkodowawczego w zakresie kosztów rewitalizacji akustycznej są: wejście w życie aktu prawnego ustanawiającego lub utrzymującego o.o.u., szkoda w postaci m.in. potrzeby wykonania rewitalizacji akustycznej nieruchomości oraz związek przyczynowy między tymi elementami.

W zakresie izolacyjności akustycznej rozporządzenie nr 50 stanowiło w § 5, że :

1) w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi izolacyjności akustycznej przegród w budynkach oraz izolacyjności akustycznej elementów budowlanych;

2) w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach poprzez zwiększenie izolacyjności ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z Polskimi Normami dotyczącymi ochrony przed hałasem pomieszczeń w budynkach.

Z kolei postanowienia uchwały nr 76/11 przewidują w § 6 następujące wymagania w zakresie izolacyjności akustycznej:

1) w nowoprojektowanych budynkach należy zapewnić odpowiednią izolacyjność ścian zewnętrznych, okien i drzwi w ścianach zewnętrznych, dachów i stropodachów – zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2010r. Nr 243, poz. 1623 oraz z 2011r. Nr 32, poz. 159 i Nr 45, poz. 235) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy;

2) w istniejących budynkach należy zastosować zabezpieczenia zapewniające właściwy klimat akustyczny w pomieszczeniach – zgodnie z ustawą z dnia 7 lipca 1994r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r. Nr 243, poz. 1623 oraz z 2011 r. Nr 32, poz. 159 i Nr 45, poz. 235) i przepisami wykonawczymi do tej ustawy.

Z powyższego wynika, iż bez względu na to, do której ze stref w ramach o.o.u. nieruchomości powodów została zakwalifikowana, i bez względu na fakt obowiązywania rozporządzenia nr 50, lub następnie uchwały nr 76/11, ustawodawca przewidział wymóg dostosowania istniejących budynków do wymagań izolacyjności akustycznej.

Niemniej jednak, jak wynikało z uzasadnienia wyroku II instancji, na powodach ciążył obowiązek wykazania kosztów już poniesionych na tzw. rewitalizację akustyczną oraz kosztów wymaganych do dalszej rewitalizacji. Za udowodnione należało w ocenie Sądu Okręgowego uznać twierdzenia o dotychczasowych kosztach - z uwagi na przedłożenie przez powodów rachunków dotyczących zakupu i montażu okien oraz drzwi o podwyższonej izolacyjności akustycznej. Małżonkowie S. udowodnili zatem co do wysokości kwoty wydatków poniesionych na nowe drzwi i okna (odpowiednio - 6.300,16 zł i 52.450 zł)

W świetle ustaleń, poczynionych przez Sąd Okręgowy, na podstawie opinii biegłego, za udowodnione należało także uznać koszty tzw. gospodarczego remontu poddasza na kwotę szacunkową ok. 12.000 zł (według opinii 12.638,22 zł) oraz dodatkowe koszty (wysokość), które powodowie musieliby ponieść na montaż nawiewników. Przy czym nie było podstaw do szacowania wysokości tych kosztów z podziałem ich (ze względu na stawkę podatku VAT) osobno na koszty zakupu nawiewników oraz koszt montażu. Zwykle bowiem inwestor, który nie ma specjalistycznej wiedzy co do montażu nawiewników nie nabywałby ich bez jednoczesnej usługi montażu.

Natomiast powodowie nie wykazali stanu budynku przed dokonaniem prac z zakresu rewitalizacji akustycznej. Roboty zostały wykonane w toku procesu, tym samym uniemożliwiając ocenę stanu budynku pod względem akustycznym. Z ustaleń na podstawie opinii biegłego akustyka wynikało, iż obecnie budynek spełnia wymagania norm w zakresie izolacyjności akustycznej, ale nie jest możliwym ustalenie przez biegłego, jaki był stan budynku pod względem zabezpieczeń akustycznych przed wymianą okien i drzwi. Odpowiedzi na to pytanie nie dały inne dowody zgromadzone w sprawie.

Z projektu technicznego budynku wynikało, iż został on wykonany w 1992 r., zaś powodowie nabyli nieruchomość w 1996 r. Nie było zatem dostatecznych podstaw do uznania, że okna i drzwi montowane w budynku z 1992 r. nie spełniały wymogów izolacyjności akustycznej, skoro już w tym czasie nieruchomość znajdowała się w obszarze oddziaływania hałasu lotniczego oraz zważywszy na to, iż ogólny obowiązek zabezpieczenia budynku przed hałasem wynikał z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, zmienionego dnia 7 kwietnia 2004 r. (Dz.U. Nr 109 z 2004 r., poz. 1156) i poprzedzającego go rozporządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 14 grudnia 1994 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż w opinii uzupełniającej biegły akustyk w pkt 2.6 wskazał, że wypadkowa izolacyjność akustyczna przegród zewnętrznych zależy głównie od izolacyjności akustycznej najsłabszego elementu i iż zmierzono izolacyjność akustyczną w pokoju na piętrze w północnej części domu - w pokoju, w którym nie podniesiono izolacyjności stropodachu wskutek modernizacji dokonanych przez powodów i mimo to uzyskane wyniki wskazują na zachowanie klimatu akustycznego. W konsekwencji nie była możliwa ocena stanu budynku przed dokonaniem prac, a tym samym ustalenie, czy budynek wymagał dodatkowej izolacyjności akustycznej.

Wobec powyższego, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, rozstrzygając o kosztach postępowania zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 u.k.s.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie w całości na podstawie następujących zarzutów:

I. naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie niewszechstronnej oceny materiału dowodowego, w szczególności z całkowitym pominięciem ustnej uzupełniającej opinii biegłego akustyka M. Z. z dnia 26 stycznia 2018 r., z którego to dowodu wynikało, że:

a. poprzednie okna kasetonowe (skrzyniowe) znajdujące się w budynku powodów (co wynikało ze znajdującego się w aktach sprawy projektu budowlanego) nie miały możliwości zapewnić izolacyjności wystarczającej do zapewniania odpowiedniego klimatu akustycznego na nieruchomości strony powodowej;

b. wymiana okien i dokonanie innych prac zmierzających do poprawy komfortu akustycznego było celowe;

2. art. 230 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów i uznanie okoliczności stanu budynku przed dokonaniem wymiany okien i drzwi za niewykazaną, w sytuacji gdy stan budynku pod względem zabezpieczeń akustycznych przez dokonaniem ww. prac wynikał z niekwestionowanego przez stronę przeciwną dowodu z dokumentu w postaci projektu budowlanego budynku złożonego do akt sprawy przez stronę powodową w dniu 20 czerwca 2011 r. oraz niezakwestionowanych przez stronę pozwaną twierdzeń strony powodowej;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń w sprzeczności z kompletnym materiałem dowodowym oraz bezzasadne uznanie, że nie jest możliwym ustalenie, jaki był stan budynku pod względem zabezpieczeń akustycznych przed wymianą okien i drzwi, w sytuacji gdy

a. stan techniczny budynku wynikał ze złożonego do akt sprawy w dniu 20 czerwca 2011r. projektu budowlanego,

b. powołany w sprawie biegły akustyk, wydający opinię na podstawie akt sprawy stwierdził, że stan budynku przed wykonaniem prac adaptacyjnych nie był wystarczający, a wykonane zabezpieczenia - celowe;

4. art. 299 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej, w sytuacji gdy:

a. dowód ten nie był dowodem spóźnionym, bowiem wniosek dowodowy złożono w pierwszym piśmie procesowym bezpośrednio po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny sprawy do ponownego rozpoznania, tj. w piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2015 r., w odpowiedzi na zobowiązanie Sądu do sprecyzowania żądań pozwu i złożenia wniosków dowodowych;

b. dowód ten był dowodem istotnym, bowiem jego przeprowadzenie w przypadku zaistnienia jakichkolwiek wątpliwości pozwoliłoby Sądowi Okręgowemu na wyjaśnienie okoliczności, którą uznał za niedostatecznie wyjaśnioną, tj. stanu technicznego budynku powodów - na którą to okoliczność powyższy dowód był zawnioskowany już we wskazanym piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2015 r.;

5. art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie zgłoszonych środków dowodowych i nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego i/lub dowodu z przesłuchania powodów, mimo niedostatecznego - zdaniem Sądu Okręgowego - wyjaśnienia spornych okoliczności i uznania za nieudowodnioną okoliczności dotyczącej stanu budynku powodów przed dokonaniem prac rewitalizacyjnych, w sytuacji gdy Sąd miał możliwość dopuszczenia z urzędu dowodu, którego przeprowadzenie było w jego ocenie niezbędne dla rozstrzygnięcia, a także wyjątkowej sytuacji, związanej z ważnym interesem publicznym;

6. art. 386 § 6 k.p.c. poprzez niewykonanie wiążących w niniejszej sprawie wskazań zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który nakazał przy ponownym rozpoznaniu sprawy zbadać nie zasadność powództwa, a wysokość roszczeń i przy ponownym orzekaniu jedynie rozstrzygnąć i dokonać w orzeczeniu rozróżnienia nakładów

na rewitalizację akustyczną na koszty już poniesione, zgodnie z przedłożonymi przez powoda rachunkami i fakturami oraz na koszty konieczne do poniesienia, zgodnie z wyliczeniami biegłego z zakresu budownictwa, co obligowało Sąd przy ponownym rozpoznaniu sprawy do zastosowania się do ww. wskazań;

7. art. 102 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 4 u.k.s.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż zachodzi uzasadniony przypadek przemawiający za odstąpieniem od obciążenia strony powodowej kosztami procesu i kosztami sądowymi z uwagi na wyjątkowy charakter niniejszej sprawy.

II. naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 136 ust. 3 p.o.ś. w zw. z art. 129 ust. 2 p.o.ś. poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy, z którego wynikało, że powodowie w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości na skutek wprowadzenia o.o.u. ponieśli szkodę w postaci kosztów poniesionych tytułem rewitalizacji akustycznej i równowartości dalszych koniecznych prac zmierzających do zapewnienia należytego klimatu akustycznego budynku, zaś wysokość tych nakładów została wykazana w sprawie dowodami z dokumentów w postaci faktur i rachunków, jak również wyliczeniami dokonanymi przez biegłego z zakresu budownictwa, co za tym idzie powodowie powinni uzyskać pełną rekompensatę kosztów zapewnienia ochrony przed każdą działalnością pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 75.504,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz o ponowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za I-ą instancję,
- z ostrożności, na podstawie art. 102 k.p.c., wnieśli o nieobciążanie powodów wskazanymi kosztami, a także z ostrożności procesowej wnieśli o zmianę orzeczenia w zakresie pkt 2 i 3 wyroku poprzez odstąpienie od obciążania powodów kosztami procesu i kosztami sądowymi.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest w przeważającej części uzasadniona.

Trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 299 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony powodowej. Wniosek ten został zgłoszony w piśmie procesowym z dnia 15 czerwca 2015 r. (pismo procesowe k.444) po tym, gdy po uchyleniu przez Sąd Apelacyjny pierwszego wydanego w rozpoznawanej sprawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie, powodowie zostali zobowiązani (zarządzenie k.425) do sprecyzowania żądań pozwu i złożenia wszelkich wniosków dowodowych. Wnioski takie zgłosili, a wśród nich znalazł się wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, m.in. na okoliczność stanu technicznego nieruchomości, wykonanych prac, poczynionych już nakładów na zapewnienie izolacyjności akustycznej budynku i ich wysokości. Sąd I instancji, nie oddalając tego wniosku dowodowego, jak również nie korzystając z przewidzianej w art. 212 k.p.c. możliwości informacyjnego wysłuchania powodów, dopuścił w dniu 3 września 2015 r. dowód z łącznej opinii biegłego z dziedziny budownictwa i akustyka (postanowienie k.492-493). Już po wydaniu przez biegłych opinii wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania strony powodowej został ponowiony na rozprawie w dniu 13 października 2017 r., podczas której pełnomocnik powodów, skorygował tezę dowodową, domagając się przesłuchania powoda na okoliczność wymiany stolarki okiennej i dokonania czynności z zakresu rewitalizacji akustycznej, jak również celem wykazania, jaka stolarka okienna była w budynku powoda, z którego roku, jakiego typu były to okna (protokół rozprawy

k.769 - 00:02:29). Sąd Okręgowy oddalił powyższy wniosek jako spóźniony, przy czym pełnomocnik powodów zakwestionował tę czynną procesową, zgłaszając na podstawie art. 162 k.p.c. zastrzeżenie (protokół rozprawy k.769 v - 00:06:26).

Zadaniem biegłego sądowego jest udzielenie Sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1763/00, Legalis nr 59166). Dowód z opinii biegłego nie służy natomiast uzupełnianiu twierdzeń strony o faktach czy nawet do czynienia ustaleń w zakresie faktów możliwych do stwierdzenia na podstawie innych środków dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2012 r., I CSK 200/11, Legalis nr 457195). Zatem dopuszczenie dowodu z opinii biegłego powinno nastąpić, gdy został zebrany już odpowiedni materiał dowodowy. Gruntowne bowiem przemyślenie przez sędziego sprawy i rozważenie zebranego w niej materiału jest warunkiem jasnego skonkretyzowania nasuwających się wątpliwości i precyzyjnego sformułowania pytań skierowanych do biegłego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 września 1979 r., sygn. akt IV CR 281/79, OSNC 1980/1-2/36).

Ponieważ w związku z wykonaniem przez powodów na nieruchomości robót, które zmieniły klimat akustyczny w budynku mieszkalnym, znajdującym się na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), stanowiącej działkę nr (...), ustalenie klimatu akustycznego z okresu poprzedzającego wykonanie prac nie było możliwe poprzez przeprowadzenie przez biegłego oględzin i pomiarów, dlatego szczególne znaczenie miały inne środki dowodowe zaoferowane przez strony w tym zakresie.

Sąd Okręgowy w Warszawie, chociaż przeprowadził dowód z dokumentów załączonych do akt sprawy w postaci: opinii techniczno – finansowej sporządzonej w dniu 6 sierpnia 2009 r. przez rzeczoznawcę budowlanego na okoliczność konieczności wykonania w budynku robót budowlanych związanych z modernizacją budynku, polegających na ochronie przegród budowlanych budynku pod względem akustycznym (opinia k.102 – 103) oraz projektu architektoniczno – budowlanego budynku mieszkalnego jednorodzinnego z załącznikami (projekt k.154-200), nie był w stanie ustalić, czy w chwili wejścia w życie aktów prawa miejscowego, wprowadzających o.o.u., klimat akustyczny w budynku z uwagi na jego stan techniczny w ogóle wymagał dokonania rewitalizacji akustycznej. Z opinii biegłego z zakresu akustyki M. Z. (opinia pisemna k.67- 671, i k.675) wynikało tylko, że w chwili przeprowadzenia przez biegłego oględzin nieruchomości oraz wykonania pomiarów klimat izolacyjności akustycznej był zachowany.

Ustalenie stanu technicznego budynku z okresu poprzedzającego dokonanie jego modernizacji pod względem akustycznym wymagało zatem przeprowadzenia przez Sąd Apelacyjny dowodu z przesłuchania stron, ograniczonego do zeznań powoda M. S. na okoliczność stanu technicznego nieruchomości w chwili ustanowienia o.o.u. oraz dokonanych przez małżonków S. prac i ich wartości, związanych z zapewnieniem izolacyjności akustycznej budynku. Wniosek o przeprowadzenie tego dowodu został skutecznie zgłoszony przez stronę powodową (nie był spóźniony) w postępowaniu przed Sądem I instancji, a celowość skorzystania przez Sąd II instancji z tego rodzaju środka dowodowego wynikała z faktu, iż zachodziły przesłanki z art. 299 k.p.c. Rezultaty przeprowadzonego w I instancji postępowania dowodowego nie doprowadziły bowiem do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CKN 1129/99, Lex nr 51635; z dnia 5 lipca 2006 r., IV CSK 98/06, Lex nr 459229; z dnia 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, Lex nr 1026622 i z dnia 18 kwietnia 2012 r., II PK 197/11, Lex nr 1216857).

Na podstawie dowodu z przesłuchania powoda M. S. Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że małżonkowie S. byli właścicielami nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) od 1996 r. Już kilka lat po zamieszkaniu na terenie nieruchomości zaczęły się problemy z hałasem związanym z działalnością lotniska, które z czasem zaczęły narastać w związku z kilkukrotnym wzrostem liczby operacji lotniczych. Po zgromadzeniu środków finansowych już w 2007 r. powodowie zamierzali wykonać takie prace, ale ostatecznie tego nie zrobili. Faktycznie prace rozpoczęły dopiero w grudniu 2009 r. Opóźnienie w wykonaniu prac wiązało się z nadzieją powodów, że dojdzie do ich porozumienia w tej kwestii z pozwanym przedsiębiorstwem lotniczym. Przed przystąpieniem do rewitalizacji powód skontaktował się z dwoma osobami posiadającymi uprawnienia w zakresie budownictwa oraz z jedynym architektem, którzy

potwierdzili M. S., że istnieje konieczność wprowadzenia właściwego klimatu akustycznego w budynku poprzez wykonanie określonych robót budowlanych, w szczególności dokonanie wymiany wszystkich 14 drewnianych okien w budynku. Drewniane okna nie tylko nie izolowały od hałasu, ale jeszcze podczas drgań wypadał z nich kit, który stale należało uzupełniać. Wykonanie wymiany okien powód zlecił przedsiębiorcy, który prowadził działalność handlowo – usługowo w tym zakresie. Dokonał także wymiany drzwi wejściowych na drzwi o wyższych parametrach izolacyjnych. Wykonanie prac oraz ich koszt zostały udokumentowane w postaci wystawionych faktur VAT. W 2010 r. powód z pomocą syna przystąpił do wyciszania połaci dachowej. W tym celu nabył materiał izolacyjny w postaci wełny mineralnej. Dach budynku nie miał prawie izolacji, a jej niewielka ilość w postaci wełny mineralnej znajdowała się na suficie. Powód pomiędzy dachem a boazerią, na tzw. skosach położył wełnę mineralną, zabezpieczoną płytami z karton – gipsu. Zostały wykonane także inne prace związane z zapewnieniem właściwego klimatu akustycznego w budynku, dotyczące dachu i stropu. Natomiast, pomimo wymiany okien na okna zapewniające najwyższy standard szczelności, nie doszło do zamontowania w tych oknach nawiewników, w celu zapewnienia właściwej cyrkulacji powietrza (dowód zeznania powoda protokół rozprawy apelacyjnej k.1016-1019 - 00:13:07 – 00:46:38).

Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 7 września 2020 r. dopuścił dowód z odnalezionej przez syna powoda dokumentacji zdjęciowej - 4 wydruków zdjęć budynku, dokumentującej stan drewnianych okien sprzed ich wymiany na okoliczność ich stanu. Sąd Apelacyjny dopuścił zgłoszone dowody, mając na uwadze, iż w systemie apelacji pełnej, jednym z istotnych elementów tego systemu jest zagwarantowana - w art. 381k.p.c.- możliwość prezentowania nowości. Powyższy przepis stanowi, że Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Dopuszczalność nowych faktów i dowodów jest zasadą, a wyjątkiem ich pominięcie. Jednak restrykcje zawarte w art. 381 k.p.c. powinny być stosowane w sposób umiarkowany, z uwzględnieniem okoliczności każdego konkretnego przypadku. Chodzi o to, aby na skutek obostrzeń przewidzianych w omawianym przepisie, ustanowionych zasadniczo w celach pragmatycznych, nie ucierpiało prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy. Potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym może być pominięta wyjątkowo, a dążenie do koncentracji materiału dowodowego nie może prowadzić do naruszenia zasady sprawiedliwego procesu, który musi być oparty na wszechstronnym zbadaniu okoliczności sprawy, czego warunkiem jest dokonanie ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2017 r., V CSK 65/17, Lex nr 2447353 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 655/16, Lex nr 2342151). Podkreślić należy, że przepis art. 381 k.p.c. pozostawia Sądowi II instancji ocenę możliwości i celowości dopuszczenia nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 362/11, Legalis nr 490630).

Dysponując uzupełnionym w takim zakresie materiałem dowodowym Sąd Apelacyjny na wniosek pełnomocnika skarżących ponownie (wcześniej uczynił to już Sąd I instancji) odebrał na podstawie art. 286 k.p.c. od biegłego sądowego z zakresu akustyki M. Z., (którego zobowiązał do zapoznania się z nowymi dowodami), ustne wyjaśnienia dotyczące opracowanej w sprawie opinii pisemnej.

Biegły M. Z. wyjaśnił, iż okna tzw. skrzyniowe, które znajdowały się w budynku mieszkalnym, stanowiącym własność powodów w chwili wprowadzenia o.o.u., nawet gdyby ich stan techniczny był prawidłowy, to i tak nie byłyby w stanie zapewnić właściwy klimat akustyczny. Okna w toku eksploatacji zużywają się, tracą wartość izolacyjną, może m.in. następować wskutek drgań wypadanie kitu, a także utrata szczelności wynikająca z wysychania drewna, czy rodzaju użytych uszczelk. W chwili, gdy budynek był wznoszony w 1992 r., nie obowiązywały jeszcze normy odnośnie do wymagalności izolacyjności akustycznej ścian zewnętrznych w budynkach. W ocenie biegłego opartej na jego doświadczeniu zawodowym (15 lat), w tym związanym z wykonywaniem opinii w sprawach o odszkodowanie kierowanych przeciwko pozwanemu, w 99% okna tego typu nie zapewniły właściwego klimatu akustycznego w budynku. W przypadku, gdy nie było wełny w pustce, a na dachu była goła blacha, blachodachówka lub ceramiczna dachówka, a na suficie drewniane deski, (jak wynikało z zeznań powoda oraz projektu architektoniczno – budowlanego), przy ciśnieniach akustycznych związanych z natężeniem ruchu lotniczego w o.o.u. istnieje bardzo mała szansa, sięgająca 1%, że strop zapewniał izolacyjność akustyczną bez konieczności dokonania rewitalizacji akustycznej. Biegły oszacował na podstawie danych, którymi dysponował, że w jego ocenie na 99% klimat akustyczny nie został w

budynku w okresie sprzed jego rewitalizacji zachowany (dowód wyjaśnienia biegłego złożone na podstawie art. 286 k.p.c. protokół rozprawy k.1078-1079 - 00:10:33 – 00:33:51).

Autentyczności złożonej do akt sprawy dokumentacji zdjęciowej żadna ze stron nie kwestionowała, a Sąd Apelacyjny nie znalazł również podstaw aby to uczynić. Zeznania powoda M. S. uznał za wiarygodne. Były one bowiem zgodne z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności z dowodami w postaci dokumentacji zdjęciowej, faktur i rachunków, opinii techniczno – finansowej sporządzonej w dniu 6 sierpnia 2009 r. przez rzeczoznawcę budowlanego oraz projektu architektoniczno – budowlanego budynku. Zeznania te potwierdzone zostały także w wyjaśnieniach złożonych przez biegłego M. Z., który ocenił, wynikające z depozycji powoda okoliczności dotyczące stanu technicznego budynku z okresu sprzed dokonania w nim rewitalizacji, jako „logiczne i rozsądne” z punktu widzenia akustyki. Potrzebę dokonania rewitalizacji akustycznej budynku, po ustanowieniu o.o.u. a przed wszczęciem procesu, potwierdziła także osoba posiadająca wiedzę z zakresu budownictwa w sporządzonej opinii techniczno – finansowej. Zakres przeprowadzonych prac, ich koszt oraz uciążliwy charakter (m.in. demontaż części elementów konstrukcyjnych w celu izolacji dachu i stropu) w świetle zasad doświadczenia życiowego wskazują, iż powodowie, którzy z uwagi na powszechnie znaną postawę pozwanego przedsiębiorcy, nie uznającego dochodzonych roszczeń odszkodowawczych, nie podjęliby się ich wykonania, gdyby klimat akustyczny w budynku był prawidłowy. Bezsprzecznie okres użytkowania budynku, (który powstał na podstawie pozwolenia na budowę z 1992 r., a w roku następnym został zgłoszony do użytkowania), do chwili wykonania tych prac (2009 – 2010 r.), przy technicznym standardzie jego wykonania (okna drewniane skrzyniowe, brak izolacji w tzw. pustce) musiały mieć wpływ na postępującą z upływem lat utratę właściwości izolacyjnych. Ponadto jak wynika z wyjaśnień biegłego w chwili budowy nie obowiązywała norma, definiująca izolacyjność akustyczną ścian zewnętrznych, a jedyne normy określające poziom hałasu w budynku.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii biegłego M. Z., w jej ostatecznej wersji, uwzględniającej ustne wyjaśnienia opracowanej opinii pisemnej, złożone po zapoznaniu się z dowodami przeprowadzonymi przed Sądem II instancji. Dokonując tej oceny Sąd miał na uwadze, iż dowód z opinii biegłego sądowego ma charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest Sąd, a nie biegły. To strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego. Niekiedy jednak samo dokonanie ustaleń faktycznych wymaga dysponowania wiedzą techniczną oraz doświadczeniem w danej dziedzinie i może uzasadniać zasięgnięcie opinii biegłego. Wnioski ostatecznie sformułowane przez biegłego nie budziły wątpliwości co do ich logicznej poprawności w świetle poszczególnych elementów przeprowadzonych czynności badawczych.

Fakt, iż biegły nie mógł wykonać pomiarów izolacyjności akustycznej budynku w jego stanie technicznych sprzed przeprowadzenia prac z zakresu rewitalizacji akustycznej, wbrew zarzutom strony pozwanej, nie uniemożliwił poczynienia przez Sąd Apelacyjny ustaleń odnośnie do stanu technicznego budynku w zakresie jego izolacyjności zewnętrznej na podstawie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, z uwzględnieniem oceny przez biegłego z punktu widzenia wiadomości specjalnych (akustyki) faktów ustalonych przez Sąd Apelacyjny.

W chwili ustanowienia o.o.u. w związku z wejściem w życie rozporządzenia nr 50, a następnie uchwały nr 76/11, ustawodawca przewidział wymóg dostosowania istniejących budynków do wymagań izolacyjności akustycznej, co powodowie w latach 2009 – 2010 wykonali. Jednak zapewnienie prawidłowego klimatu akustycznego w budynku nadal wymaga przeprowadzenia określonych prac, takich jak zakup i montaż nawiewników w oknach.

Funkcjonalne rozumienie art. 129 ust. 2 p.o.ś. przemawia za przyjęciem, że zrekompensowanie wydatków zmierzających do likwidacji ujemnych następstw dozwolonego natężenia hałasu, należy do zakresu jego regulacji, ponieważ uznaje za szkodę, podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś., także poniesione koszty rewitalizacji akustycznej budynków bez potrzeby rozstrzygnięcia o istnieniu obowiązku przeprowadzenia prac dostosowawczych. Przepis art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie wyłącza obowiązku naprawienia szkody obejmującej usunięcie

wadliwości budynku, jeśli konieczne prace remontowe nie zostały jeszcze wykonane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 254/12, Lex nr 1294477). Wskazanie przez ustawodawcę na koszty poniesione w celu spełnienia wymagań technicznych przez istniejące budynki miało wyeliminować spory co do objęcia tych kosztów obowiązkiem naprawienia szkody. Jako element szkody uznano „także szkody poniesione”, a nie „wyłącznie koszty już poniesione”, zatem przepisu art. 136 ust. 3 p.o.ś. nie można traktować jako zawężającego zakres odszkodowania wskazany w art. 129 ust. 2 p.o.ś. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 października 2019 r., I ACa 1032/18, Lex nr 3057552).

Pomimo wskazania jako wartości przedmiotu zaskarżenia kwoty 75.505 zł powodowie ostatecznie w piśmie procesowym z dnia 22 października 2018 r. oraz w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 21 marca 2019 r. określili swoje roszczenie na łączną kwotę 71.767,47 zł, na którą składają się:

- a) 52.450 zł tytułem kosztów zakupu i montażu okien,
- b) 6.300,16 zł tytułem kosztów zakupu i montażu drzwi,
- c) 4.828,81 zł - koszt zakupu i montażu nawiewników,
- d) 8.188,50 zł - koszt wykonania z materiałami izolacji akustycznej stropu i dachu,

domagając się jej zapłaty z odsetkami ustawowymi od daty doręczenia pozwu – 28 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty.

Jak wynika z treści zeznań powoda (protokół rozprawy apelacyjnej k. 1019 - 00:39:25), po wydaniu przez biegłego akustyka opinii kwestionującej zasadność wykonania prac izolacyjnych w zakresie tzw. skosów, skarżący już tego nie kwestionowali, co potwierdza porównanie kolejnych wersji opinii biegłego z zakresu budownictwa Z. K. (k.632 i k.878 - 879)

Sąd Apelacyjny uznał, iż w związku z wykonaniem w latach 2009 – 2010 prac rewitalizacyjnych obejmujących: koszt zakupu i montaż okien, zakup i montaż drzwi, koszt wykonania izolacji akustycznej stropu i dachu wraz z zakupem materiałów oraz w związku z potrzebą zakupu i montażu nawiewników, (co do chwil zamknięcia rozprawy przed Sądem II instancji nie nastąpiło), małżonkowie S. ponieśli szkodę w wysokości 71.767,47 zł.

Jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie dowodu z opinii biegłego do spraw budownictwa Z. K. oraz dowodów z dokumentów w postaci umów, ofert i zamówień na wykonanie robót oraz faktur i rachunków je dokumentujących, powodowie wydatkowali:

- 52 450 zł na zakup i montaż okien (oferta k. 454-456, umowa nr (...) k. 457, faktura VAT nr (...) z dnia 15 grudnia 2009 r. k.458 i faktura VAT nr (...) z dnia 15 października 2009 r. k. 459),

- 6.300,16 zł na zakup i montaż drzwi (umowa k. 451, faktura VAT nr (...) z dnia 7 lipca 2010 r., i faktura VAT z 7 lipca 2010 r. k. 452, faktura VAT nr (...) r. z dnia 5 sierpnia 2010 r. k. 453).

Natomiast koszt wykonania (wraz z materiałami) izolacji akustycznej stropu i dachu wynosi 8.188,50 zł, przy czym zakup części materiałów potwierdza faktura VAT nr (...) z dnia 25 października 2010 r. (k.460). Natomiast same prace wykonywane były systemem gospodarczym. Ostatecznie ich wartość wraz z materiałami została oszacowana przez biegłego z zakresu budownictwa Z. K. (k.878-879), załącznik nr 1 (k.880-881) oraz załącznik nr 2 (k.882-883) na kwotę 8.188,50 zł. Natomiast na kwotę 4.828,81 zł biegły określił koszt zakupu i montażu nawiewników (k.879 i załącznik nr 3 k.884-885). Biegły określając kwotę kosztu robót odrębnie naliczył podatek VAT od materiałów (23%), a odrębnie od usługi (7 %).

Zastosowany sposób kalkulacji szkody został zaaprobowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 570/14, Lex nr 1790978, w którym Sąd Najwyższy, uznając za chybiony zarzut naruszenia art. 41 ust. 1, ust. 2 i 12-12c ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U.2020, poz.106, z późn.zm.) w związku

z art. 361 § 2 i art. 405 k.c., nie podzielił stanowiska autora skargi kasacyjnej w kwestii, że jedynym racjonalnym sposobem przeprowadzenia rewitalizacji akustycznej budynku mieszkalnego powoda byłoby wykonanie koniecznych do tego celu robót z jednoczesnym powierzeniem wykonawcy zakupu materiałów budowlanych i skorzystanie z niższej w takim przypadku stawki podatku VAT. Trafność takiego założenia nie jest jednak - jak twierdzi skarżący - oczywista, gdyż powód nie ma obowiązku zlecenia wykonawcy robót zakupu materiałów potrzebnych do ich wykonania, zaś ostateczny wynik rozrachunku kosztów niezbędnych przeprowadzenia rewitalizacji nie musi być zdeterminowany przedmiotowym podatkiem.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy stanowisko to należy uznać za prawidłowe, skoro powód część prac wykonywał systemem gospodarczym, sam kupując potrzebne materiały.

Uznając apelację za częściowo uzasadnioną na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz J. S. i M. S. kwotę 71.767,47 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 stycznia 2010 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty.

W obowiązującym de lege lata ustawodawstwie brak przepisów zastrzegających solidarność wierzycieli. Należy przypomnieć, że zobowiązanie jest solidarne, jeżeli to wynika z ustawy lub z czynności prawnej (art. 369 k.c.). Stąd więc znaczenie praktyczne solidarności wierzycieli jest niepomierne mniejsze niż solidarności dłużników, a jej źródłem może być jedynie czynność prawna. Również w przypadku wspólności majątkowej małżeńskiej ustawodawca nie wprowadził prawnego zastrzeżenia solidarności czynnej małżonków, gdy występują oni w roli wierzycieli. Ze względu na występującą łączną wspólność majątku małżeńskiego nie można także, w trakcie zasądzania należnego świadczenia, rozdzielać go na części przypadające każdemu z małżonków. Do istoty takiej wspólności należy bowiem zaniechanie określenia wielkości udziałów przypadających każdemu z małżonków; najczęściej zresztą określa się ją mianem „wspólności bezudziałowej”. Poprawną formułą jest więc „zasądzenie świadczenia na rzecz powodów”; bez zastosowania konstrukcji zasądzenia solidarnego, ale też bez rozdzielania świadczenia na części przypadające każdemu z małżonków (por. E.Gniewek - O wadliwościach stosowania zasad solidarności czynnej w postępowaniu sądowym – uwag kilka. MP 2009, Nr 3, Legalis).

Roszczenie o zapłatę oparte na podstawie art. 129 ust. 2 p.o.ś. ma charakter odszkodowawczy, przy czym nawet zasądzenie odszkodowania za szkodę określoną w art. 129 ust. 2 p.o.ś. w zw. z art. 136 ust. 3 p.o.ś. według cen z dnia jego ustalenia nie wyłącza przyznania odsetek za opóźnienie od dnia powstania stanu opóźnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 32/19, OSNC 2020/10/81). Roszczenie odszkodowawcze ma charakter bezterminowy, co oznacza, że staje się wymagalne po upływie odpowiedniego terminu wyznaczonego dłużnikowi do jego spełnienia (art. 455 k.c.). Z jego upływem dłużnik popada w opóźnienie, co uprawnia wierzyciela do żądania odsetek ustawowych na podstawie przepisów art. 481 § 1 i § 2 zd. 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2019 r., I CSK 22/18, Lex nr 2659053).

Podkreślić należy, iż skuteczne wezwanie dłużnika do zapłaty odszkodowania pieniężnego musi zawierać treści pozwalające dłużnikowi na rzeczowe, według kryteriów obiektywnych, ustosunkowanie się do żądania tak co do zasady, jak i wysokości. Tylko w takim przypadku można mu przypisać opóźnienie w wywiązaniu się z zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 7 października 2019 r., I ACa 1032/18, Lex nr 2640221).

W rozpoznawanej sprawie wysokość odszkodowania w przeważającej części została zasądzona przy uwzględnieniu wysokości wydatków faktycznie poniesionych na rewitalizację akustyczną w 2009 i 2010 r., czyli według stanu aktualnego na dzień doręczenia odpisu pozwu. Doręczenie to nastąpiło w dniu 13 stycznia 2010 r., a odsetki zostały zasądzone po upływie 14 dni od tej daty. Wraz z doręzeniem odpisu pozwu dłużnik otrzymał również opinię techniczno – finansową sporządzoną przez rzeczoznawcę, na podstawie której był w stanie ustosunkować się do zgłoszonego żądania.

Zmiana wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym spowodowała konieczność ponownego orzeczenia o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny uznał, iż rozstrzygnięcie o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych, powinno opierać się na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w punktach drugim i trzecim w ten sposób, że ustalił zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu i nieuiszczonych kosztów sądowych poprzez stosunkowe ich rozdzielenie pomiędzy stronami przy uwzględnieniu, że powodowie wygrali proces w 35% (małżonkowie S. domagali się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 200.000 zł, a ostatecznie ich roszczenie zostało uwzględnione w zakresie kwoty 71.767,47 zł), a pozwany w 65%, z pozostawieniem ich szczegółowego wyliczenia referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w sprawie art. 102 k.p.c. Sytuacja majątkowa powodów, w tym zasądzona kwota odszkodowania z odsetkami, nie uzasadniają orzekania o kosztach procesu na zasadach słuszności. Dochodzone roszczenie ma charakter majątkowy i nie zostało zaliczone przez ustawodawcę do spraw, w których wierzyciel na preferencyjnych warunkach m.in. w zakresie kosztów sądowych, (na przykład korzystając z ustawowego zwolnienia), może domagać się jego realizacji na drodze sądowej.

W pozostałej części apelacja jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu. Oddalenie apelacji było spowodowane domaganiem się zasądzenia kwoty 75.504,23 zł wraz z odsetkami od dnia 28 stycznia 2010 r. (pismo procesowe precyzujące wniosek apelacyjny k.974), w sytuacji wyliczenia przez wierzycieli doznanej szkody na kwotę 71.767,47 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięcie zapadło na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd włożył na stronę pozwaną obowiązek poniesienia całości kosztów postępowania, ponieważ apelacja została uwzględniona w 95,68 %. Jeżeli strona apelująca (w postępowaniu przed Sądem II instancji) w nieznacznym jedynie zakresie, nieprzekraczającym 10%, przegrała ze swoim żądaniem, to zasadne jest włożenie na jej przeciwnika obowiązku poniesienia wszystkich kosztów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2013 r., III CZ 37/13, Legalis nr 924665).

Z uwagi na powyższe zasądzono od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.826 zł, w tym 3.776 zł opłata od apelacji oraz koszty zastępstwa prawnego w kwocie 4.050 zł, ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. nakazano pobrać od Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Warszawie kwotę 298,64 zł tytułem wydatków za opinię biegłego tymczasowo pokrytych przez Skarb Państwa.

Marta Szerel Edyta Jefimko Joanna Piwowarun Kołakowska